

Podróżować ze znakiem



Teoretycznie taki portal nie powinien istnieć. Teoretycznie jest pełna tolerancja i integracja. Teoretycznie, albo inaczej - pozornie. Niepełnosprawni są według poprawności politycznej, pełnoprawnymi członkami społeczeństwa. Niestety teoretycznie. Praktyka mówi zupełnie co innego. Dlatego w odpowiedzi na zwyczajnie ludzkie zapotrzebowanie, powstał ten portal. Całe szczęście, że powstał. Szczęście dla niepełnosprawnych.

PIOTR DOBRONIAK

» Pierwsze obawy, czy ten portal nie zamyka trochę niepełnosprawnych w swoim getcie, rozwiła założycielka portalu PodrozeBezGranic.pl, Marta Mietlicka (w momencie wydania naszej gazety, już chyba Ostrowska – gratulujemy!), znana szerzej jako „Miotła” – Pomysł na portal powstał w odpowiedzi na pytania osób z niepełnosprawnością o turystykę dostosowaną, które padały często gdy osoby te dowiadywały się gdzie pracuję – opowiada „Miotła”.

– Marta od lat pracuje z niepełnosprawnymi – mówi Anna Bąkowska, przyjaciółka rodziny Ostrowskich. – Współpracowała między innymi z fundacją Anny Dymnej. Wszędzie gdzie przebywała trochę dłużej znajdowała czas, żeby pomagać bliźnim – dodaje Anna.

Gdy Marta studiowała w Trieście anglistykę, zaangażowała się w pomoc ludziom niepełnosprawnym. To samo było, gdy przebywała na stypendium z literatury amerykańskiej w San Francisco. Obecnie pracuje w firmie turystycznej, kocha podróżować. Jest wolontariuszką Pomorskiej Jednostki Towarzystwa Pomocy Głuchoniewidomym. Oprócz angielskiego, biegle włada hiszpańskim i włoskim. – To moja pasja, którą w jakiś sposób chciałam połączyć z moją codziennością. Osoby z niepełnosprawnością, poprzez pytania i chęć wyjazdów, same pod-

powiedziały mi drogę – mówi Coolturze Marta.

Portal, który powstał z inicjatywy Marty Mietlickiej – Ostrowskiej, jest dedykowany osobom z niepełnosprawnością, ale nie jest wyłącznie dla nich. Przydatne dla siebie informacje uzyskają tu również osoby, które mają zbliżone potrzeby np. osoby starsze, ale także wolontariusze, hotelarze, którzy szukają wskazówek na temat realnych potrzeb osób z niepełnosprawnością.

Marta przewidziała również informacje dla biur, które chciałyby nauczyć się obsługiwać niepełnosprawnego bądź starszego klienta. – Ja nie postrzegam osób jako sprawnych i niepełnosprawnych – zaznacza „Miotła”. – Uważam, iż obecność jednych i drugich na ulicach, w hotelach, w kinach, muzeach, wszędzie, powinna być czymś naturalnym, ale z wielu powodów nie jest. Wydaje mi się, iż turystyka jest dobrym pomysłem na zmianę tej sytuacji, przede wszystkim dlatego, iż jest nie tylko sposobem na poznanie świata i przełamanie własnych barier, ale także na przełamanie barier istniejących w świecie i zaznajomienie ludzi z rzeczywistością osób z niepełnosprawnością – kontynuuje.

– Każda najmniejsza podróż, wycieczka, czy wyjście z domu, uczy ludzi dookoła o naszej rzeczywistości, inności, kulturze, zwyczajach, życiu. Podróżując wzbogacamy swój świat, ale także wzbogacamy świat o siebie. I dotyczy to wszystkich, w tym także, a może przede wszystkim, osób z niepełnosprawnością. Bo niepełnosprawność nie oznacza, iż trzeba spędzać czas zamkniętym w czterech ścianach. Niepełnosprawność nie oznacza, iż nie można realizować własnych pasji i marzeń. Jest to na pewno trudniejsze, ale da się. I trzeba! – z ust Marty wylewa się potok słów. Zawsze tak jest, kiedy mówi o swojej pasji.

Całe szczęście, że Marta ma właśnie taką. Dzięki niej, pomimo pozornych przeszkód zbudowała cały portal. Od momentu gdy powstała jego idea

